

Sygn. akt: I C 221/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 25 marca 2021 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa J. Ś. (1) i J. Ś. (2)

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o ustalenie, ewentualnie o zapłatę

I. ustala nieważność umowy kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny (...) (...) zawartej 28.09.2007 r. między powodami a pozwaną,

II. zasądza na rzecz powodów: J. Ś. (1) i J. Ś. (2) od pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W. kwotę 11.817 (jedenaście tysięcy osiemset siedemnaście) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt I C 221/20

UZASADNIENIE

Powodowie: J. Ś. (1) i J. Ś. (2) zażądali w dniu 11 marca 2020 r. wobec pozwanej (...) Bank (...) S.A. w W.: 1) ustalenia nieważności umowy o kredyt hipoteczny (...) (...) zawartej dn. 28 września 2007 r., ewentualnie 2) zasądzenia na ich rzecz kwoty 182.931.07 zł i 44.725,68 (...) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty. Jako dowody powodowie wnioskowali dokumenty dołączone do pozwu oraz przesłuchanie stron ograniczone do zeznań powoda. W uzasadnieniu wskazali, że zawarta przez nich z pozwanym umowa dotyczyła kredytu denominowanego i jest nieważna jako sprzeczna z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 353⁽¹⁾ k.c. Umowa ta nie określa kwoty kredytu - środkami oddanymi im do dyspozycji były złote polskie, a to nie suma złotych została wskazana w umowie, lecz (...), ponadto kurs waluty, po którym miało nastąpić przeliczenie do wypłaty, nie był znany w chwili zawarcia umowy. Spłata poszczególnych rat także odbywała się w złotych według kursu ustalanego przez pozwanego i powodowie nie mieli możliwości spłaty we (...). Dodatkowo, w umowie zawarte są postanowienia abuzywne, które w konsekwencji ich zastosowania – również prowadzoną do nieważności całej umowy. Za abuzywne należy uznać postanowienia umowy dotyczące mechanizmu przeliczania walut wg kursów określonych przez bank w tabeli kursów, ponieważ kształtują one prawa i obowiązki powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają ich interesy, a przy tym nie zostały uzgodnione indywidualnie, lecz przy wykorzystaniu wzorca opracowanego przez bank, na który powodowie nie mieli żadnego wpływu. W ocenie powodów, również argument

za abuzywnością postanowień umowy przemawia za jej nieważnością, gdyż po ich wyeliminowaniu umowa nie mogłaby być dalej wykonywana (zostałaby pozbawiona zasad dokonywania rozliczeń między stronami). Umowa jest też sprzeczna z zasadami współżycia społecznego i jako taka nieważna w świetle art. 58 k.c. Bez wpływu na abuzywność poszczególnych postanowień i nieważności umowy pozostają zapisy aneksu z dn. 23.10.2014 r. (umożliwiającego spłatę kredytu w walucie (...)) bowiem ocena abuzywności poszczególnych postanowień umownych odbywa się na dzień podpisania umowy. Powodowie posiadają interes prawny w żądaniu ustalenia nieważności umowy, gdyż jedynie takie orzeczenie niweczy jej skutki *ex tunc*, rozstrzygając niepewność stosunku zobowiązaniowego, zarazem jest to jedyna droga do wykreślenia hipoteki zabezpieczającej kredyt bez konieczności uzyskania zgody pozwanego. W związku z nieważnością umowy, powodowie jako ewentualne zgłosili roszczenie pieniężne o zwrot świadczeń nienależnie spełnionych w wykonaniu umowy nieważnej, opowiadając się za teorią „dwóch kondykcji” nie zaś teorią „saldo”. Wskazali, że kontynuują spłatę kredytu i na dzień 7 stycznia 2020 r. dokonali spłaty kwoty 273.590,34 zł i 44.725,68 (...) (z załączonych dokumentów wynika, że kwota ta obejmuje sumę spłat kapitałowo - odsetkowych). Jednakże za podstawę roszczenia w wysokości 182.931,07 zł i 44.725,68 (...) powodowie wskazali nie tę różnicę, lecz sumę swych spłat dokonywanych w ciągu ostatnich 10 lat przed wniesieniem pozwu (wyprzedzając zarzut przedawnienia) – mianowicie od 6 kwietnia 2010 r. do 7 stycznia 2020 r.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, kwestionując je co do zasady i co do wysokości. Zażądał przeprowadzenia dowodów z dokumentów dołączonych do pozwu, z zeznań świadków (na okoliczność indywidualnego uzgodnienia postanowień umowy, wyjaśniania powodom ryzyka walutowego i zmiany oprocentowania, możliwości wyboru i zmiany waluty udzielonego kredytu, spłaty w walucie kredytu, odrzucenia przez powodów oferty kredytu złotowego, a także wzajemnego kształtowania się wysokości rat kredytu denominowanego i kredytu złotowego udzielanego w tamtym czasie) oraz z opinii biegłego (na okoliczność zmian kursu waluty (...) oraz innych walut względem waluty polskiej, zmian wskaźnika LIBOR 3M, wpływu tych zmian na wysokość obciążenia ponoszonego przez pozwanego, zwyczajów i praktyki rynkowej na rynkach walutowych, wyliczenia sumy rat kapitałowo – odsetkowych przy założeniu, że kredyt jest oprocentowany według stawki procentowej składającej się z sumy stawki WIBOR 3 M i marży Banku – jak dla kredytów złotowych). Zaprzeczył zarzutom powodów kierowanym wobec umowy. Uzasadniając swoje stanowisko, przyznał zawarcie umowy denominowanej do (...) oraz konsumenckie przeznaczenie kredytu. Wskazał, jednak, że powodowie indywidualnie wynegocjowali kurs (...), po którym nastąpiło przeliczenie kwoty na PLN, oraz prowizję za udzielenie kredytu, wysokość marży, brak prowizji za pierwsze przewalutowanie kredytu. W toku wstępnych negocjacji kredytowych kredytobiorcom wyjaśniono również istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnicę między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej. Zakres przedstawionych informacji obrazują dołączone do odpowiedzi na pozew broszury oraz wewnętrzne procedury Banku. W dalszej kolejności, przedstawił szeroką argumentację za dopuszczalnością kredytów denominowanych i za bezzasadnością twierdzeń o abuzywności postanowień umowy. Uznał, że nawet przy przyjęciu koncepcji abuzywności kwestionowanych postanowień umownych nie ma podstaw do wywodzenia o nieważności umowy jako całości, jednocześnie wskazując na brak interesu prawnego powodów w ustaleniu jej nieważności. Co do żądania zwrotu nienależnych świadczeń wskazał, że świadczenia te miały za podstawę ważną i skuteczną wobec powodów umowę, ponadto bank nie został nimi wzbogacony. Zarzucił też powodom w świetle art. 411 pkt 1 k.c. dobrowolne spełnianie świadczeń ze świadomością swojej sytuacji faktycznej i prawnej, które wyklucza możliwość żądania zwrotu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Bezsporne i potwierdzone dokumentami dołączonymi do pozwu (umowa k. 24-28, oświadczenie (...) S.A. k. 31, oświadczenie o ustanowieniu hipoteki k. 32, aneks k. 33, zaświadczenie (...) S.A. z 13.01.2020 r. k. 34-37) oraz do odpowiedzi na pozew (wnioski kredytowe k. 109-116, oświadczenia wnioskodawców k. 117-21, podanie k. 119, dyspozycja wypłaty kredytu k. 120-121, potwierdzenie zawarcia negocjowanej, natychmiastowej transakcji wymiany walut k. 122, umowa ramowa współpracy k. 123-124, wykaz transakcji objętych umową ramową k. 125, pismo okólne k. 128-129, broszury o ryzykach k. 134-137), są następujące twierdzenia stron:

Pozwany zawarł z powodami (kredytobiorcami - konsumentami) w dniu 28.09.2007 r. „umowę kredytu mieszkaniowego WŁASNY KĄT hipoteczny (...) (...) spłacanego w ratach malejących, udzielonego w walucie wymiennej”, w której strony zawarły najistotniejsze dla sprawy postanowienia (wyciąg):

(§ 1 pkt. 7) Tabela kursów oznacza Tabelę kursów (...) S.A. obowiązującą w chwili dokonywania przez (...) S.A. określonych w umowie przeliczeń kursowych, dostępną w (...) S.A. oraz na stronie internetowej (...) S.A.;

(§ 1 pkt. 8) Waluta wymierna oznacza walutę wymienną, inną niż waluta kredytu, której kursy są zamieszczone w Tabeli kursów;

(§ 2, § 4) Bank zobowiązuje się postawić do dyspozycji Kredytobiorcy kredyt w kwocie 259.650,34 (...) na zakup domu jednorodzinnego położonego w O. (...) z przeznaczeniem na potrzeby własne. Bank postawi kredyt do dyspozycji kredytobiorcy do trzech dni roboczych po stwierdzeniu spełnienia przez kredytobiorcę warunków wypłaty;

(§ 5 ust. 1 i 2) Wypłata kredytu będzie dokonana jednorazowo, na rachunek zbywcy, w formie przelewu na wskazany rachunek (...). Całkowita wypłata kredytu nastąpi do dnia 24.10.2007 r.;

(§ 5 ust. 3 pkt. 2) Kredyt może być wypłacany w walucie polskiej – na finansowanie zobowiązań w kraju;

(§ 5 ust. 4) W przypadku, o którym mowa w ust. 3 pkt 2 stosuje się kurs kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązujący w Banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego;

(§ 13 ust. 1) Spłata zadłużenia Kredytobiorcy z tytułu kredytu i odsetek następuje w drodze potrącenia przez (...) S.A. swoich wierzytelności z tytułu udzielonego kredytu z rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego kredytobiorcy nr (...);

(§ 13 ust. 7) Potrącanie środków z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej następuje w wysokości stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, według obowiązującego w (...) S.A. w dniu wymagalności kursu sprzedaży dla dewiz (aktualna Tabela kursów);

(§ 18 ust. 1) Niespłatenie przez Kredytobiorcę części albo całości raty w terminie umownym spowoduje, że należność z tytułu zaległej spłaty staje się zadłużeniem przeterminowanym i może zostać przez (...) S.A. przeliczona na walutę polską według kursu sprzedaży dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu o którym mowa w § 13 ust. 3;

(§ 19) Jeżeli spłata zadłużenia przeterminowanego i odsetek nastąpi w walucie innej niż polska: 1) w formie bezgotówkowej – kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla dewiz (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków, 2) w formie gotówkowej - kwota wpłaty zostaje przeliczona na kwotę stanowiącą równowartość w walucie polskiej – według kursu kupna dla pieniędzy (aktualna Tabela kursów) obowiązującego w (...) S.A. w dniu wpływu środków.

Na zabezpieczenie spłaty należności z umowy kredytu ustanowiono hipotekę zwykłą w kwocie 259.650,34(...)oraz hipotekę kaucyjną do kwoty 64.912,59 (...) na prawie własności nieruchomości dla której Sąd Rejonowy w (...) VI Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi księgę wieczystą nr (...) (k. 31-32).

W dniu 23.10.2014 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, na mocy którego kredytobiorcom otworzono nowy rachunek prowadzony w walucie kredytu oraz postanowiono, że spłaty kapitału i odsetek będą dokonywane z dwóch oddzielnych rachunków tj. prowadzonego w walucie kredytu oraz prowadzonego w walucie polskiej. Jednocześnie określono zasady wyliczenia kursu tabelowego (aneks nr (...) k. 33).

Do chwili podpisania powyższego aneksu powodowie spłacali kredyt w PLN (konkretnie do 5.11.2014 r.), a dokonywane spłaty były przez Bank przeliczane wg kursu banku na (...) dla pomniejszenia salda zadłużenia w (...), a od 5.11.2014 r. powodowie spłacali raty w (...).

Z pozyskanego przez powodów od pozwanego (niekwestionowanego) zaświadczenia z 13.1.2020 r. (k. 34) wynika, że suma spłat w okresie od 28.09.2007 r. do 10.01.2020 r. obejmowała: kapitał w kwocie: 201.214,44 zł, odsetki: 72.345,08 zł, odsetki karne: 30,82 zł, łącznie: 273.590,34 zł. Bezsparnie, wypłata kredytu powodom wynosiła łącznie 569.932,50 zł. Ponieważ nie zostało to zakwestionowane przez pozwanego, Sąd uznał za milcząco przyznane twierdzenie powoda (k. 19 pozwu) bez potrzeby dokonywania obliczeń, a tym bardziej bez potrzeby zasięgnięcia opinii biegłego, że od dnia zawarcia umowy kredytu powód spłacił pozwanemu sumę rat kapitałowo – odsetkowych w wysokości 273.590,34 zł, a nadto od dnia zawarcia aneksu do umowy kredytu kwotę 44.725,68(...).

Zawarcie umowy zostało poprzedzone złożeniem przez powodów wniosków kredytowych na formularzu opracowanym przez Bank (k. od 109). Z dokumentu tego wynika bezspornie, że powodowie wnioskowali o kwotę kredytu 600.000 zł. Bezsparne jest też, że dyspozycja wypłaty kredytu (k. od 120) została przez powodów złożona do banku dn. 22.10.2007 r., następnie w tym samym dniu Bank wypłacił łączną kwotę stanowiącą równowartość 569.932,50 zł według kursu kupna (...) z dnia dokonania wypłaty. Wraz z zawarciem umowy o kredyt, powodowie zawarli z Bankiem umowę określoną jako „umowa ramowa w zakresie współpracy na rynku finansowym”. Z treści załącznika do ww. umowy wynika m. in. że klient może zawierać transakcje takie jak negocjowane natychmiast transakcje wymiany walut wymienialnych oraz negocjowane terminowe transakcje wymiany walut wymienialnych (umowa ramowa w zakresie współpracy na rynku finansowym k. 123-124, wykaz transakcji. 125).

Podpisując umowę, powodowie złożyli dodatkowo pisemne oświadczenie (k.117-118), że nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez bank oferty w walucie polskiej i dokonali wyboru oferty w walucie wymienialnej, mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciąganyymi w walucie wymienialnej, polegającego na tym, iż w przypadku wzrostu kursów walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty, jak i kwota zadłużenia wyrażona w walucie polskiej; w przypadku wypłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest wypłacany po kursie kupna dla dewiz; w przypadku spłaty kredytu w walucie polskiej kredyt jest spłacany po kursie sprzedaży dla dewiz, ponadto zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty, ponadto o tym, że poniosą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz zmiany stóp procentowych, ponadto, że w rozliczeniach między klientami a bankiem w obrocie dewizowym stosuje się ustalone przez bank kursy walut obcych w złotych (kursy walut zamieszczane są w Tabeli kursów (...) S.A.).

Zeznania świadka M. K. oraz zeznania powodów wskazują też na to, że w dacie zawarcia umowy o kredyt nie było wiadome według jakich kursów ma następować przeliczenie waluty ani też w jaki sposób ustalana przez Bank jest Tabela walut. Powodowie nie mieli również zdolności kredytowej, aby zaciągnąć zobowiązanie wyrażone w złotych polskich, nie rozumieli także na czym miał w umowie polegać mechanizm denominacji. Powodowie nie byli także zainteresowani wypłatą kwoty w (...). Sporządzaniem umowy zajmowało się Centrum (...). Tak sporządzona umowa jako gotowa do podpisu została kredytobiorcom przedłożona w oddziale Banku w dniu jej podpisania. Załączone do odpowiedzi na pozew pismo ogólne stanowiło wewnętrzną procedurę Banku o sposobie informowania kredytobiorców o poszczególnych ryzykach związanych z kredytami denominowanymi (jak i innymi związanymi z walutą obcą), do której klienci nie posiadali dostępu.

Sąd zważył, co następuje:

Stan faktyczny został ustalony na podstawie dokumentów, a w zakresie wyżej wskazanym ponadto na podstawie zeznań świadka i zeznań strony powodowej. Na podstawie zeznań świadka i zeznań powodów niemożliwe okazało się dokonanie jednoznacznych ustaleń dotyczących treści ustnych informacji i pouczeń przekazywanych przy zawarciu umowy. Zarówno świadek jak i powódka zbyt często używali w swych wypowiedziach wyrażen typu: „nie pamiętam”, by w odniesieniu do umowy zawartej 14 lat temu możliwe były na tym polu jakiejkolwiek wiążące ustalenia. Zarówno świadek H. B. jak i M. K. nie pamiętały poszczególnych informacji udzielonych powodom w trakcie zawierania umowy kredytowej. Świadek H. B. wprost zeznała, że „raczej nie rozmawiała z klientami w tej sprawie”, przez co jej zeznania nie miały waloru dowodowego w tej sprawie. Co do zaś świadka M. K., która była wskazana jako osoba uczestnicząca przy zawieraniu spornej umowy, co prawda kojarzyła powodów, natomiast nie pamiętała okoliczności udzielenia

tego konkretnego kredytu. Wskazała jedynie możliwość negocjacji kursu wypłaty kredytu, niemniej jednak w świetle relacji tego świadka, nie sposób wyprowadzić wniosku, że do takich negocjacji pomiędzy stronami doszło do momentu podpisania umowy. Jest to

o tyle wątpliwe, iż umowa była sporządzana odgórnie i jako gotowa przedstawiona kredytobiorcom do podpisu. Według stanu rzeczy na decydującą w tej sprawie datę zawarcia umowy każdorazowa wypłata środków następować miała w oparciu o aktualną Tabelę kursów walut, która – w świetle umowy

– w zakresie wypłaty odwoływała się do kursu kupna / sprzedaży dewiz, obowiązującego w (...) S.A. w dniu zlecenia płatniczego, na który żadna ze stron nie miała wpływu.

Zawarcie za potwierdzeniem z dnia 22.10.2007 r. negocjowanej, natychmiastowej transakcji wymiany walut (odpis k. 122) nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ ważność i skuteczność umowy podlegają ocenie według stanu rzeczy istniejącego w dniu podpisania umowy.

Z tego samego powodu nieistotne dla powyższych kwestii było zawarcie aneksu. Jego treść mogłaby mieć znaczenie, gdyby w tej sprawie dojsz do rozliczeń między stronami.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego, przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej. Jest to umowa konsensualna, dwustronnie zobowiązująca, odpłatna. Różni się od umowy pożyczki pieniężnej, której istota sprowadza się do przeniesienia środków pieniężnych na własność (przy kredycie środki są oddane do dyspozycji kredytobiorcy), braku konieczności określenia celu pożyczki (przy kredycie taki cel jest obowiązkowy), wreszcie udzielanie kredytów i udzielanie pożyczek pieniężnych to odrębne czynności bankowe.

Kredyt spłacany był do aneksu w złotych. Również w tej walucie kredyt został wypłacony. Zatem w omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji powodów nieokreśloną kwotę złotych polskich stanowiących równowartość określonych w umowie (...). Wartość ta była ustalana przy zastosowaniu kursu kupna (aktualna tabela kursów) obowiązującego banku w dniu realizacji zlecenia płatniczego. Zgodnie z umową, strona powodowa miała spłacać kredyt

w złotych według ceny sprzedaży(...)obowiązującej
w banku w dniu wpłacenia konkretnej raty.

Sąd nie uznał za udowodnione przez bank, że powodowie przy zawarciu umowy mieli możliwość zastrzeżenia sobie możliwości spłaty w walucie obcej. Treść umowy wyraźnie wskazuje na to, że jeśli kredyt zostaje zawarty dla wykonania zobowiązań w kraju, spłata kredytu następuje w złotych. Próba udowodnienia możliwości spłaty we franku od początku umowy była bezskuteczna przy użyciu wzorca umowy przedstawionego przez bank i na podstawie zeznań świadka (pracownika banku). Wzorzec bardzo różni się od umowy podpisanej przez powodów i nie sposób na jego podstawie ustalić, że powodom był przedstawiony i że powodowie dokonali ustnie wyboru opcji ujętej następnie w umowie. Co więcej, wzorzec stanowił część procedury wewnętrznej banku, do której wglądu kredytobiorcy nie mieli możliwości, na co wskazywała świadek H. B..

Okoliczności dotyczące wejścia w życie ustawy „antyspreadowej” (informacje przekazywane powodom przez bank w 2011 r. w związku z tą ustawą) były bez znaczenia dla sprawy, ponieważ ważność umowy ocenia się na datę jej zawarcia, a nie na datę późniejszą (w tym przypadku 5 lata późniejszą).

Sąd pominął dowód z opinii biegłego, ponieważ okoliczności wskazane przy tym dowodzie w odpowiedzi na pozew były w świetle poniższych motywów wyroku nieistotne dla rozstrzygnięcia, zaś obliczenie wysokości należności powodów było dla Sądu prostym działaniem matematycznym, niewymagającym wiadomości specjalnych.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu

z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we (...), natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym, a także możliwości naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można by formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty

i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia. Jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby zakupu domu jednorodzinnego z przeznaczeniem na potrzeby własne i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu lub jego transzy nie należy do swobody kredytobiorcy. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno posądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c. Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 9 września 2019 r. (I ACa 448/19). Ustawa „antyspreadowa” (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie.

Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...).

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego

wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powodowie występowali jako konsumenci. Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. Wypłata kredytu w złotych i zawarcie w umowie klauzuli waloryzacyjnej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu, jak i rat spłacanej pożyczki z uwagi na możliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumentów - kredytobiorców - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają ich interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia oraz obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Również o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank mógł wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie indeksacji kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumentów, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem

i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji. Powodowie uczynili pozwanemu zarzut, wskazując zapisy umowne, które ich zdaniem dotknięte są bezskutecznością kwestionując cały umowny mechanizm denominacji (łącznie z zawartym w nim mechanizmem spreadowym), na który składają się: § 1 pkt 14, § 4 pkt 2, § 4 pkt 3, § 22 pkt 1,3, § 24. A. dotyczy w niniejszej sprawie wszystkich tych postanowień jako kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty), ale w tym zakresie były postanowieniami niejednoznacznymi, a więc zdarnymi do uznania ich za abuzywne.

Na podstawie przeprowadzonych w tym kierunku dowodów w postaci załączników do pozwu i do odpowiedzi na pozew, a także zeznań świadków pozwanego – pracowników banku i zeznań strony powodowej Sąd ustala, że warunki umowy w ogóle nie były uzgodnione indywidualnie. Wbrew argumentacji pozwanego, treść umowy nie świadczy o tym, by w dacie zawarcia umowy powodowie mieli możliwość wyboru waluty obcej do otrzymania wypłaty kredytu ani tym bardziej do spłaty rat. Należy tu dodać, że § 13 pkt 7 umowy wskazuje na jedyną możliwość spłaty kredytu – z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego prowadzonego w złotych. Nic nie świadczy, by powodowie mieli tu swobodę wyboru. To samo dotyczy waluty, w której kredyt został wypłacony, zresztą – cechą kredytu denominowanego jest to, że jego suma wyrażona jest w jednej walucie, a wypłata następuje w innej. Sąd nie uznał za wiarygodne zeznania świadka, że powodowie byli informowani o możliwości wyboru waluty do spłat oraz że wybrali złote polskie. To kategoryczne stwierdzenie świadka jest sprzeczne z jego ogólnym, początkowym stwierdzeniem, że świadek w ogóle nie pamięta okoliczności zawarcia spornej umowy. Żaden dowód w tej sprawie nie wskazuje na to by powodowie mieli realny wpływ negocjacyjny na jakiegokolwiek postanowienie umowne. Za gołosłowne oraz nielogiczne Sąd uznał zeznanie świadka, że powodowie mogli negocjować kurs wypłaty kredytu i że negocjacje takie były zawsze dla klientów korzystne. Zupełnie czym innym (dla sprawy nieistotnym) jest to, czy powodom przedstawiono uprzednio ofertę kredytu typowo złotowego ani czy mieli zdolność kredytową na taki kredyt przy założeniu potrzebnej im sumy kredytu. Pozwany nie udowodnił, by broszura dołączona do odpowiedzi na pozew została powodom udostępniona, w szczególności nie stanowiła załącznika do umowy. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty,

która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej, będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależą bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Żądania ustalenia nieważności umowy nie można traktować w kategoriach nadużycia praw podmiotowych. To pozwany bank nadużył wobec powodów swej pozycji dominującej, a powództwo w tej sytuacji stanowiło dla powodów jedyny środek ochrony ich praw.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodami i kształtowały ich zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wylimitowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty. Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta. Jednak powołać się to należy na fakt związania wszystkich sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następnie je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc zatem powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski.

Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następnie, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) (...) nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do (...) nie dają się utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznana pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodom i jakie raty powinny być przez nich spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i nieważna - art. 58 k.c.).

Powodowie bez wątplenia domagali się stwierdzenia nieważności umowy świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika z uzasadnienia pozwu i z oświadczeń zawartych w protokole rozprawy.

Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej w wyroku z 14 czerwca 2012 r. (C-618/10) stwierdził, że: "z brzmienia ust. 1 art. 6 dyrektywy 93/13/EWG wynika, że sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. Dyrektywa 93/13 zobowiązuje państwa członkowskie, jak wynika z jej art. 7 ust. 1 w związku z jej motywem 24, do zapewnienia stosownych i skutecznych środków "mających na celu zapobieganie stałemu stosowaniu nieuczciwych warunków w umowach zawieranych przez sprzedawców i dostawców z konsumentami". Należy zatem stwierdzić, że gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych

w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie takie przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów, ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców". (zob. wyrok (...) z 4 czerwca 2009 r. (C-243/08), wyrok (...) z 15 marca 2012 r. (C-453/10), wyrok (...) z 30 maja 2013 r., (C-397/11), wyrok (...) z 21 stycznia 2015 r. (C-482/13)).

Zbędne było prowadzenie postępowania dowodowego w kierunku ustalenia, jaka byłaby wysokość zobowiązań z umowy przy przyjęciu innych wskaźników waloryzacji czy też w kierunku ustalenia, jaki koszt kredytu ponieśliby powodowie biorąc kredyt typowo złotowy. Zachodzi bowiem potrzeba wyeliminowania z umowy całego mechanizmu denominacji, jako w całości sprzecznego z dobrymi obyczajami i rażąco naruszającego interesy kredytobiorcy - konsumenta. Dalej umowa stron nie może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu.

Wobec kategoriycznego ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe dalsze wywody w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową jako całością są już bezprzedmiotowe, podobnie jak zarzuty powodów zmierzające do ustalenia nieważności umowy na innych jeszcze podstawach niż sprzeczność z art. 69 Prawa bankowego, choć końcowo można stwierdzić, że sprzeczność abuzywnych postanowień umowy z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów konsumenta – w obliczu braku możliwości utrzymania umowy po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji – muszą być ocenione równoznacznie ze sprzecznością z zasadami współżycia społecznego – przede wszystkim zasadą lojalności kupieckiej.

Zgodnie z art. 189 k.p.c. powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny, zaś o występowaniu interesu prawnego świadczy możliwość stanowczego zakończenia wyrokiem ustalającym sporu obecnie występującego, jak i sporów, które mogą z kwestionowanego stosunku prawnego wystąpić w przyszłości. Sąd podziela w całości argumentację powodów dotyczącą posiadania interesu prawnego w żądania ustalenia nieważności. Samo rozpoznanie roszczenia o zapłatę nie usunęłoby powodom dostatecznie niepewności dotyczącej stosunku prawnego i nie pozwoliłoby na podjęcie starań o wykreślenie hipoteki. Sentencja zasądzająca zapłatę mogłaby nie być pożytywana za wiążącą w innych postępowaniach. Wyrok ustalający w niniejszej sprawie wyeliminuje wszelkie wątpliwości co do tego, czy strony łączy umowa kredytowa, czy też stosunek w tym zakresie nie istnieje.

Uwzględnienie powództwa o ustalenie nieważności jako roszczenia głównego czyni bezprzedmiotowym odwołanie się do roszczenia sformułowanego jako ewentualne. Na zakończenie wskazać jedynie można, że roszczenie powodów o ustalenie nieważności umowy kredytu nie jest przedawnione. Umowa ta nadal jest wykonywana przez strony.

Powodowie wyszli z procesu z wygraną. Formułowanie w podobnych sprawach żądań ewentualnych wynika z niepewności powodów, w którym kierunku pójdzie rozumowanie Sądu w danym składzie. Dlatego to ostateczny (z lotu ptaka) wynik sprawy powinien decydować o tym, czy daną stronę uznać za wygrywającą. Unieważnienie całej umowy stanowi uwzględnienie w całości żądania głównego.

Zgodnie z art. 98 k.p.c. strona, która przegrała proces, obowiązana jest do zwrotu jego uzasadnionych kosztów na rzecz strony wygrywającej.

Na koszty procesu po stronie powodów składały się: opłata od pozwu (1.000 zł), opłata za pełnomocnictwo (17 zł), wynagrodzenie pełnomocnika w stawce wynikającej z § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800) zł.

sędzia R. K.